

Biuletyn Informacji Publicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego

Adres artykułu: <https://bip.sggw.edu.pl/arttykul/pasieki-miejskie-to-dobry-pomysl>

Pasieki miejskie to dobry pomysł



Studencki projekt zdobył III miejsce podczas Gali Mistrzów - finale Przeglądu Kół Naukowych w SGGW. Michał Pląder z Koła Naukowego Technologów Żywności SGGW opowiedział o swoim projekcie, a także działalności w kole naukowym.

Panie Michale, zajął Pan III miejsce podczas Gali Mistrzów, zorganizowanej przez Samorząd Studentów SGGW - kapituła konkursowa wyłoniła najlepszych spośród zwycięzców 51. Przeglądu Dorobku Kół Naukowych SGGW. Czym jest dla Pana znalezienie się w gronie najlepszych z najlepszych?

Jest to dla mnie przede wszystkim bardzo duże wyróżnienie. Jest mi niezmiernie miło, że starania włożone zarówno w badania jak i samą prezentację zostały docenione. To osiągnięcie jest również niesamowitą motywacją do dalszych działań.

Przygotował Pan projekt badawczo-rozwojowy: „Charakterystyka potencjału drożdży wyizolowanych z miodów z pasiek miejskich do produkcji miodów pitnych”. Jakie wnioski płyną z Pana pracy? Czy pasieki miejskie to dobry pomysł w kwestii zanieczyszczeń środowiska? Czy drożdże z takich miodów mają w sobie potencjał do produkcji miodów pitnych?

Podstawowy wniosek płynący z badań, to: Drożdże wyizolowane z miodów z pasiek miejskich jak najbardziej nadają się do produkcji miodów pitnych. Warto zaznaczyć, że różne szczepy produkują różne metabolity, co sprawia, że każdy produkt ma swoje indywidualne walory sensoryczne. W badaniach udało nam się uzyskać produkty wytrawne, a także słodkie, deserowe.

Czy pasieki miejskie to dobry pomysł w kwestii zanieczyszczeń środowiska? Wydaje mi się, że tak. Nie należy się obawiać miodów pochodzących z pasiek zlokalizowanych w miastach. Wydawać by się mogło, że w tego typu miodach stężenie szkodliwych dla zdrowia pierwiastków będzie duże. A jednak! Warto pamiętać, że pszczoły są mądrymi owadami i zbierają nektar dobrej jakości. Ponadto w miastach nie stosuje się środków ochrony roślin, a smog występuje w miesiącach zimowych, czyli w okresie, w którym nie ma kwiatów, a pszczoły nie zbierają nektaru.



Michał Pląder, fot. archiwum prywatne

Skąd u Pana pomysł na działalność w uczelnianym kole naukowym? I czym ta działalność jest dla Pana?

Do koła naukowego dołączyłem dzięki koleżance z roku, która szukała nowych członków do projektu. Od tamtego czasu sporo się zmieniło. Jeszcze do niedawna pełniłem funkcję Pełnomocnika ds. Nauki, a aktualnie jestem Wiceprezesem Koła

Naukowego Technologów Żywności. Działalność w kole to dla mnie nie tylko badania w laboratorium i wystąpienia na konferencjach. To również organizacja warsztatów i szkoleń, udział w licznych wydarzeniach, integracja z członkami i popularyzacja nauki. Członkostwo kole naukowym pozwala mi spełniać swoje pasje oraz zdobywać nowe umiejętności.

W jaki sposób zachęciłby Pan studentów do dołączenia do jednego z kół naukowych SGGW?

Wiedza, a przede wszystkim umiejętności nabyte poprzez działalność w kole naukowym są niezwykle przydatne podczas studiów: w trakcie zajęć, podczas pisania pracy dyplomowej czy przygotowując się do obrony. Umiejętności te są również bardzo ważne w codziennym życiu studenta. Dzięki aktywnemu uczestnictwu członkowie koła uczą się jak walczyć ze stresem, jak planować czas oraz jak pracować w grupie. Warto podkreślić, że członkostwo w kole naukowym daje możliwość zawarcia nowych przyjaźni, poznania naukowców z całego świata oraz nawiązania kontaktu z przedstawicielami branżowymi i biznesowymi.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Anita Kruk, Biuro Promocji SGGW

Metryczka

Opublikował w BIP:	Dorota Sokół
Data opublikowania:	12.03.2025 13:51
Data ostatniej aktualizacji:	12.03.2025 14:06
Liczba wyświetleń:	5